

Sylwester Kasprzak SVD, *Kardynał kamerling świętego Kościoła rzymskiego. Urząd, historia, zadania*, Lublin 2007, ss. 338

Recenzowana książka jest pracą naukową w dziedzinie prawa kanonicznego. Jej autor jest kanonistą, pracownikiem naukowym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Struktura książki jest typowa dla tego typu publikacji. Składają się na nią następujące elementy: spis treści w języku polskim i angielskim, wykaz skrótów używanych przez autora, wstęp, cztery rozdziały zawierające zasadniczą treść pracy, zakończenie i bibliografia. Ponadto zostały dołączone: aneks zawierający wykaz papieży od św. Piotra do Benedykta XVI oraz streszczenie w języku angielskim. Książka posiada dwie recenzje wydawnicze, których autorami byli ks. prof. dr hab. Antoni Kość i ks. prof. dr hab. Stanisław Paździor, obydwaj z KUL-u.

Tytuł książki wskazuje na to, że jest ona klasyczną monografią poświęconą jednemu z urzędów istniejących w strukturze kurii rzymskiej, jakim jest urząd kamerlinga świętego Kościoła rzymskiego. Urząd ten wykonywany jest przez jednego z członków kolegium kardynałów. Podtytuł sugeruje, iż autor zdecydował się przebadać problematykę związaną z tym urzędem wieloaspektowo. Oznacza to, że przedmiotem zainteresowania był nie tylko aktualny stan prawa kanonicznego, konstytuującego istotne elementy tegoż urzędu oraz normującego jego wykonywanie, ale również jego rozwój historyczny.

Jako uzasadnienie wyboru problematyki urzędu kamerlinga na przedmiot swoich badań autor wskazuje na jego znaczenie, które wyraża się m.in. w tym, iż kardynał kamerling zachowuje swój urząd także w czasie wakansu Stolicy Piotrowej. Jak sam przyznaje, to właśnie ten przywilej kardynała kamerlinga stał się inspiracją dla kompleksowego przebadania historycznego rozwoju i aktualnego stanu urzędu kamerlinga Kościoła. Ponadto, wskazuje on także na oczywisty fakt, iż opracowanie tego tematu poszerzy wiedzę na temat struktury i funkcjonowania Stolicy Apostolskiej. Jest to pożyteczne i słuszne założenie, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę bardzo skomplikowaną naturę prawną samej Stolicy Świętej i sposobu wykonywania urzędów wchodzących w jej skład, o czym Autor w sposób dość obszerny napisał we wstępie.

Temat został zrealizowany w czterech rozdziałach. Zostały one ułożone w następującym porządku: rozdział pierwszy traktuje o początkach urzędu kardynała kamerlinga; drugi rozdział został zatytułowany: *Zadania kamerlinga związane z wakatem Stolicy Świętej*; kolejny nosi tytuł: *Struktura organizacyjna kamery apostolskiej*; wreszcie, ostatni – czwarty – rozdział pracy jest poświęcony relacji urzędu kamerlinga do instytucji konklawe i nosi tytuł: *Kamerling i konklawe*. Taka struktura pracy niewątpliwie ułatwia analizę poszczególnych zagadnień wchodzących w zakres tematu pracy, z uwzględnieniem jego uszczegółowienia wyrażonego w podtytule. Patrząc na tę strukturę z punktu widzenia spójności logicznej, wydaje się, iż należałoby zmienić nieco kolejność rozdziałów. Moim zdaniem, struktura pracy byłaby bardziej czytelna, gdyby aktualny rozdział trzeci, poświęcony strukturze organizacyjnej kamery apostolskiej, następował zaraz po rozdziale pierwszym. W takim wypadku dwa pierwsze rozdziały charakteryzowałyby urząd i jego strukturę. Natomiast dwa kolejne byłyby poświęcone zadaniom kamerlinga w określonych sytuacjach wakatu na Stolicy Apostolskiej i podczas konklawe.

Jeśli chodzi o treść poszczególnych części pracy, to w rozdziale pierwszym autor przedstawił historię pojawienia się funkcji kardynała kamerlinga. Uczynił to w szerokim kontekście. Najpierw bowiem dokonał prezentacji instytucji kardynalatu w Kościele w ogólności. Autor stosując analizę historyczno-kanoniczną ukazuje wszystkie istotne elementy kościelnego urzędu kardynała oraz wykonywania tej funkcji zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i kolegialnym. Jak się wydaje, autorowi chodziło głównie o to, aby uwypuklić najistotniejsze zadania należące do urzędu kardynalskiego, jak również szczególną pozycję, zajmowaną przez kardynałów w strukturze Kościoła i w realizacji jego misji. Innym elementem kontekstu dla istnienia i działania kardynała kamerlinga jest przedstawiony przez autora w aspekcie historyczno-kanonicznym urząd kamery apostolskiej. Autor słusznie założył, iż niemożliwe jest dokładne wyjaśnienie genezy funkcji kamerlinga bez zestawienia tych dwóch elementów, tzn. instytucji kardynała i urzędu określanego mianem kamery apostolskiej. Niewątpliwie udało się autorowi zaprezentować istotę problematyki. Trudno jednak nie zauważyć pewnych niekonsekwencji. Wydaje się, że w treści pierwszego rozdziału zbyt dużo miejsca zostało poświęcone aktualnemu statusowi prawnemu czy to kardynała w ogólności, czy też kamerlinga, podczas gdy w założeniu miał być to rozdział typowo historyczny. Nie bardzo też wiadomo, z jakich powodów autor zamieścił w tym rozdziale rozważanie na temat papieskiego paliusza i pierścienia Rybaka

Rozdział drugi został poświęcony analizie zadań, jakie spoczywają na kardynale kamerlingu w okresie wakansu Stolicy Apostolskiej. I znów, podobnie jak w rozdziale pierwszym, autor stara się ukazać specyfikę zadań kamerlinga w szerokim kontekście. Najpierw więc następuje wyjaśnienie sytuacji wakatu na Stolicy Apostolskiej. Autor dość szeroko prezentuje

uprawnienia kolegium kardynalskiego oraz zasady rządzenia Kościołem powszechnym w tym czasie. Czyni to w oparciu o normy zawarte w konstytucji apostolskiej *Universi Dominici gregis* papieża Jana Pawła II. Następnie zostaje przedstawiony sposób wykonywania niektórych urzędów kurialnych po zaistnieniu takiej sytuacji. Wreszcie, w ostatniej części omawianego rozdziału, autor prezentuje specyficzne zadania kardynała kamerlinga. Porusza przy tym też zagadnienie sposobu powołania na ten urząd oraz trwania i ustania urzędu. Wydaje się, że pewnym mankamentem tego fragmentu pracy jest to, że autor stosunkowo wiele miejsca poświęca zadaniom kolegium kardynalskiego, podczas gdy omówienie zadań kardynała kamerlinga mieści się na kilku stronach, łącznie z przywołaniem rozwiązań historycznych.

Rozdział trzeci jest właściwie studium historycznego rozwoju urzędu kamery apostolskiej. Kończy się on bardzo krótkim omówieniem funkcjonowania tego urzędu w aktualnym stanie prawnym w okresie zwyczajnego działania Stolicy Apostolskiej. Tym, co razi, jest nieadekwatność tytułu rozdziału do jego zasadniczej treści. Z lektury bowiem nie można dowiedzieć się, jaka w istocie jest struktura organizacyjna papieskiego urzędu kamery apostolskiej, co zapowiadał tytuł rozdziału. Co najwyżej można zorientować się, jakie miejsce kamera zajmuje w strukturze kurii, ale nade wszystko, jakie miejsce zajmowała w jej historycznym rozwoju.

Ostatni, czwarty rozdział, jest rozdziałem najbardziej obszernym. Właściwie jest to połowa pracy. W zamierzeniu autora ten fragment pracy miał przedstawić zadania kardynała kamerlinga w czasie trwania konklawe. Nie może więc dziwić to, że znaczna część tego rozdziału jest poświęcona omówieniu instytucji konklawe, łącznie z ujęciem historycznym. Po zaprezentowaniu tej problematyki autor omawia w sposób szczegółowy zadania kardynała kamerlinga w czasie przygotowań do konklawe oraz podczas samego konklawe. Rozdział kończy się przedstawieniem zmian, jakich dokonał papież Benedykt XVI w prawie regulującym wybór papieża, oraz zaprezentowaniem listy kardynałów, którzy w przeszłości pełnili urząd kamerlinga. W tym rozdziale daje się zauważyć niezbyt dobra systematyzacja problematyki. Stąd rodzą się wątpliwości, które z opisanych przez autora zadań kardynała kamerlinga można przypisać do tych związanych z konklawe, a które do związanych z wakansiem Stolicy Apostolskiej. Daje się także odczuć brak ogólnej charakterystyki obowiązków i uprawnień kamerlinga oraz pewnego porządku przy ich opisywaniu.

W zakończeniu autor raczej bardzo krótko odnosi się do *meritum* swojej pracy. Podkreśla, iż brak było do tej pory w polskiej literaturze kanonistycznej opracowania tego tematu. Wskazuje również na szczupłość literatury obcej na temat urzędu kardynała kamerlinga. Wyjaśnia też motywy swojej decyzji o podjęciu się opracowania tej tematyki. Jednak większą część zakończenia autor poświęca na omówienie wydarzeń, które miały miejsce w czasie przygotowywania tej pracy. Chodzi tu o śmierć papieża Jana Pawła II, sytuację następującego po

niej wakansu Stolicy Apostolskiej oraz nowego konklawe, podczas którego papieżem został wybrany Benedykt XVI. Niewątpliwie uwagi autora dotyczące tych wydarzeń są interesujące, gdyż całą problematykę osadzają w aktualnym kontekście historycznym, odnosząc ją nie tylko do dwóch papieży, ale także innych kardynałów i urzędników kurii rzymskiej, którzy wykonywali swoje zadania w tym czasie. Poza tym autor miał możliwość niejako skonfrontowania litery norm prawnych z faktyczną ich realizacją dzięki oficjalnym informacjom dotyczącym działalności kolegium kardynalskiego w czasie sedeswakancji oraz wszelkich działań związanych najpierw z przygotowaniem pogrzebu papieża, a następnie z przygotowaniem konklawe. Niemniej, po przeczytaniu zakończenia, można odnieść wrażenie, że jest się po lekturze książki na temat instytucji konklawe, a nie urzędu kardynała kamerlinga.

Jeśli chodzi o przedstawioną bibliografię, to autor dokonał jej klasycznego podziału na źródła prawa i literaturę przedmiotu, dodając do tego wykaz adresów stron internetowych, z których korzystał. Literatura przedmiotu została usystematyzowana zgodnie z przyjętymi zasadami, czyli według porządku alfabetycznego wyznaczonych nazwiskami cytowanych w pracy autorów. Literatura ta składa się przede wszystkim z pozycji w języku polskim. Stosunkowo niewiele autor korzystał z obcojęzycznej literatury przedmiotu. Przypisać jednak należy, że sporo pozycji zajmują książki w przekładzie na język polski. Wydaje się, że przydatnym zabiegiem byłoby oddzielenie w przedstawionym wykazie prac o ściśle naukowym charakterze od literatury popularnonaukowej, z której autor również korzystał przy opracowaniu tematyki.

Jeśli chodzi natomiast o wykaz źródeł prawa, to tutaj można mieć więcej zastrzeżeń. Przede wszystkim nie bardzo wiadomo, dlaczego autor ograniczył się do przedstawienia tylko źródeł prawa. Wydaje się, że dla tematu pracy istotne są również kościelne dokumenty o charakterze doktrynalnym. Zresztą, w wykazie tym autor zamieszcza także Pismo Święte, które owszem, może być rozumiane jako źródło prawa kościelnego, ale w sensie szerokim, a nie ścisłym. Nie bardzo też wiadomo, na jakiej podstawie autor umieścił w tym wykazie *Annuario Pontificio*. Nie wydaje się, aby ta pozycja stanowiła źródło prawa kościelnego. Może więc lepiej byłoby, gdyby autor po prostu określił ten wykaz jako „Źródła”. Wówczas uzasadnione byłoby umieszczenie w tym wykazie także innych dokumentów, które nie są źródłami prawa kościelnego w sensie ścisłym.

Autor systematyzując źródła zastosował kryterium podobne jak przy zestawieniu literatury przedmiotu, tzn. kryterium porządku alfabetycznego. Tymczasem wydaje się, że w przypadku sporządzania wykazu źródeł prawa lepiej jest stosować porządek chronologiczny wydania poszczególnych aktów prawnych. Warto też tworzyć taki zestaw, przyjmując dodatkowe kryterium w postaci rangi prawnej danego dokumentu. Ponadto, spoglądając na wykaz źródeł prawa, można zauważyć braki w ich opisie bibliograficznym. Przy czym i w tym wypadku widoczny jest brak konsekwencji, gdyż jedne z nich posiadają pełen opis bibliogra-

ficzny, łącznie z podaniem autorstwa przekładu na język polski, a inne nie mają nawet daty powstania, co w odniesieniu do aktów prawnych należy uznać za błąd.

Jeśli chodzi o stosowanie aparatu krytycznego, to jest ono odpowiednie – racjonalne, przejrzyste i konsekwentne. Także język pracy jest adekwatny do przedmiotu. Natomiast uważam, że lepiej można było dopracować książkę edytorsko. Zdarza się w tekście używanie np. różnych typów czcionki do nazwy jednego dokumentu albo też widać w druku różne sposoby podkreślenia i zaznaczenia wagi tekstu. Raz jest to podkreślenie wyróżnionej frazy, kiedy indziej z kolei wytłuszczenie albo zastosowanie kursywy. Dobrze byłoby to ujednoczyć.

Kończąc tę krótką recenzję, należy stwierdzić, że omawiana książka jest pracą trochę nierówną. Są fragmenty bardzo interesujące, ale też i takie, które są zwykłym powtarzaniem przepisów prawa. W niektórych miejscach uwidacznia się u autora temperament historyka. Dzięki temu ze swadą i w sposób drobiazgowy opisuje jakieś wydarzenie czy dany proces historyczny. Niewątpliwie jest to ciekawe, ale z drugiej strony, czasem przez to Autor zbytnio oddala się od głównego wątku. Zabrakło także w książce krótkich podsumowań po każdym z rozdziałów. Zwykle spełniają one bardzo pożyteczną rolę, gdyż reasumują tezy zaprezentowane przez autora i pozwalają w sposób płynny przejść do omawiania następnych zagadnień. Dzięki temu nie traci się z oczu głównego wątku pracy.

Pomimo tych wszystkich, wskazanych powyżej mankamentów praca ks. Sylwestra Kasprzaka SVD zasługuje na uznanie i niewątpliwie stanowi wkład w rozwój polskiej kanonistyki. Jest godną polecenia lekturą nie tylko dla kanonistów czy też adeptów tej dyscypliny, ale także dla historyków Kościoła oraz wszystkich zainteresowanych funkcjonowaniem kurii rzymskiej, zwłaszcza w czasie wakansu Stolicy Apostolskiej. W pracy tej można bowiem znaleźć wiele interesujących informacji w tym zakresie.

Ks. Piotr Steczkowski
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie